

Materiały do wykorzystania w zabawie i pracy z dziećmi w czasie zawieszonych zajęć dydaktycznych w przedszkolu - GRUPA PSZCZÓŁKI

Temat tygodnia: Baśnie, bajki, bajeczki

Temat dnia: W zaklętym świecie baśni

Proszę wykonane prace przesłać do dnia jutrzejszego tj. 1. 02. 22 r.

1. Oglądanie książek z baśniami.

Rodzic wraz z dzieckiem ogląda kilka książek z baśniami, zwracając uwagę na ich okładki. Rodzic pyta dziecko czy z obrazka na okładce można domyślić się o czym będzie książka. Dziecko stara się uzasadnić swoją odpowiedź. Następnie rodzic czyta tytuł baśni. Dziecko (w razie potrzeby z pomocą rodzica) mówi czy treść, tytuł i okładka baśni mają ze sobą coś wspólnego. Rodzic przypomina dziecku o konieczności szanowania książek.

2. Słuchanie piosenki i rozmowa na temat piosenki.

Piosenka Ewelina Depta "Podróż do krainy bajek"

<https://youtu.be/yFcvIKAnFZE>

PODRÓŻ DO KRAINY BAJEK

1. Lubimy baśnie smutne i wesołe,
to chyba jasne, czemu tak się dzieje.
Te smutne niezłą dają życia szkołę,
wesołe dają zaś nadzieję.

Ref.

Zabierz nas, zabierz do krainy bajek
niezapomniany panie Andersenie.
Niechaj przez chwilę, chociaż nam się zdaje,
że może każde spełnić się marzenie.

2. A w Kopenhadze ponoć wieczorami
po dzień dzisiejszy błądzi po ulicach
widmo dziewczynki małej z zapałkami
wraz ze swą smutną tajemnicą.

Ref.

Zabierz nas zabierz....

3. Lecz Calineczka spotka księcia w końcu,
brzydkie kaczątko stanie się łabędziem,
ziarenko groszku wykiełkuje w słońcu,
a słowik zawsze śpiewać będzie.

Ref.

Zabierz nas zabierz....

3. Zabawa orientacyjno – porządkowa *Krasnoludki i wielkoludy*.

Rodziec wystukuje na instrumencie (tamburyn, bęben lub dłonią o mebel) głośny, wolny rytm. Dziecko jest wielkoludem. Porusza się po pokoju w wysokim wspięciu na palcach i z rękami uniesionymi w górę – wykonuje duże kroki. Kiedy rodzic cichy i szybki rytm, dziecko jest krasnoludkiem. Kładzie dłonie na kolanach, przykuca i w takiej pozycji porusza się po pokoju. Rodzic wystukuje rytmy na przemienne.

4. Czy kłamstwo się oplaca? – słuchanie opowiadania Barbary Szelańskiej *Królowa Kłamczuszka*.

Dawno, dawno temu w ogromnym i pięknym zamku mieszkała królowa Kłamczuszka. Lubiła, kiedy wszyscy się nią zajmowali, dlatego też- chcąc zwrócić na siebie uwagę- uskarżała się na przeróżne choroby.

-Ojej, mamusiu, tak się źle czuję. Ała! Ach, jak strasznie boli mnie brzuszek! To na pewno coś poważnego! – zawołała królowa i zalała się rzewnymi łzami.

Przerażona królowa kazała natychmiast wezwać medyków.

-Gdzie boli brzuszek, łaskawa królowno? – zapytał pierwszy.

-Właściwie brzuszek przestał mnie boleć. Za to teraz dokucza mi gardło. Strasznie mnie drapie. Chyba mam chrypkę! – dodała i zakasłała trzy razy.

Drugi medyk zajrzał do gardła.

-Nic tu nie widzę. Gardło wygląda na zdrowe.

-Ale paluszek naprawdę mnie boli. Jest cały opuchnięty! Nie mogę nim ruszać – westchnęła królowa i wyciągnęła rękę do trzeciego medyka, który bezradnie wzruszył ramionami.

-Ja tu nic nie widzę... - wyjąkał i pokłonił się królowi.

Początkowo rodzice bardzo martwili się dolegliwościami swojej ukochanej córeczki. Całymi latami wzywali do niej medyków z najodleglejszych zakątków kraju i świata. Żaden z nich nie dopatrzył się

poważniejszej choroby. Nikt nie wiedział, co dziewczynce tak naprawdę dolega. Z czasem widząc, że królowa tylko udaje, przestali się tym przejmować.

-Mamusiu, źle się czuje – powiedziała pewnego zimowego dnia księżniczka. – Boli mnie głowa. I gardło też mnie boli. Chyba nie dam rady dzisiaj wstać z łóżka.

-Na pewno Ci przejdzie, kochanie. Zobacz jaki piękny dzień – powiedziała królowa przypuszczając, że córka i tym razem udaje.

-Ale ja naprawdę się źle czuje. Nie mam siły wstać. Wszystko mnie boli... Chyba się od kogoś zaraziłam.

-Jak się dziś miewa moja kruszynka? – zapytał król, który akurat przyszedł do komnaty królowny.

-Jestem chora, tatusiu.

-Gdy wstaniesz wszystko ci minie. Jak wczoraj i przedwczoraj...

-Chyba nie, tatusiu. Ja wiem, że czasem kłamałam, udając chorobę, ale dziś naprawdę się źle czuje – odpowiedziała lekko zachrypniętym głosem. Królowa rozsunęła ciężkie zasłony i spojrzała uważnie na rozpalone czoło córki.

-Chyba naprawdę jesteś chora córeczko – powiedziała zaniepokojona i kazała wezwać nadwornego medyka.

Nadworny medyk, wezwany do komnaty księżniczki, od razu zauważył, że dziewczynka niewątpliwie jest chora. Całymi dniami król i królowa czuwali przy łóżku Kłamczuszki. Na szczęście, dzięki odpowiednim lekdom i troskliwej opiece, dziecko wróciło do zdrowia.

-Mamusiu! Tatusiu! Jak się cieszę, że mogę wreszcie wstać z łóżka! Obiecuję, że już nigdy nie będę udawać chorej! Przepraszam was za wszystkie moje kłamstwa...

-Dobrze, córeczko, że się przyznałaś. A i tak sobie pomyślałem, że najlepszym lekarstwem na twoje dolegliwości będzie on! – powiedział król i wyciągnął spod szaty małego szczeniaczka.

Zachwycona księżniczka od rana do nocy biegała po komnatach, a tuż za nią rozszczekany Puszek.

-Miałeś rację, mój mężu. Odkąd Kłamczuszka ma nowego przyjaciela, zniknęły wszystkie jej dolegliwości.

- **Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania.**

Rodzic zadaje pytania:

- Co bolało królowę?

- Czy można okłamywać innych na temat swojego samopoczucia? Dlaczego?

- *Co by było, gdyby wszyscy ludzie kłamali?*

Rodzic wysłuchuje odpowiedzi dziecka, podsumowuje ją, podkreślając negatywne konsekwencje kłamstwa. Zachęca do mówienia prawdy.

5. Co czuję? – zabawa mimiczna.

Rodzic zachęca dziecko do przedstawienia za pomocą mimiki dowolnej emocji. Jeśli dziecko ma z tym problem to robi to wspólnie z rodzicem, może użyć do zabawy lusterka i obserwować emocje w swoim odbiciu lustrzanym.

Dziecko rysuje różne emocje (radość, smutek, złość, znudzenie, rozbawienie itp.) na pojedynczych kartkach. Wspólnie z rodzicem omawia każdą z emocji i daje przykład kiedy daną emocję odczuwa.

Uwaga nauczyciela 😊

Ważne by rodzic również brał udział w tej zabawie, pokaże to dziecku, że każdy z nas może odczuwać KAŻDĄ z emocji a żadna emocja nie jest

„zła” czy mało istotna (nawet złość czy wściekłość 😡)

Karteczki z emocjami można używać w przyszłości tak by uczyć dziecko, że zawsze jeśli czuje się nie zrozumiane albo nam rodzicom ciężko odgadnąć emocje dziecka, dziecko może wskazać nam-podpowiedzieć co w danej sytuacji czuje.

6. Karta pracy strona 4

Zadaniem dziecka jest połączenie postaci z odpowiednim przedmiotem, wymienić tytuł baśni, z której pochodzą bohaterowie, otoczyć pętlą właściwy cień Kota w butach.

7. Zabawa ruchowa z elementami czworakowania - *Koty na łowach.*

Dziecko na czworaka porusza się po pokoju – jest to miejsce, w którym kot poluje na kuropatwy – uważnie obserwując otoczenie. Na słowo rodzica KUROPATWA dziecko wchodzi do kółeczka (kółko hula-hop, kółko zrobione ze skakanki itp.) staje na jednej nodze i obserwuje czy nadchodzi kuropatwa. Po chwili znów kot wyrusza na łowy. Zabawę powtórzyć kilkakrotnie.

8. *Moja ulubiona baśń* – malowanie na podkładzie z kaszy manny.

W pierwszym etapie należy pokryć obficie całą kartkę klejem. Na świeżą warstwę kleju należy wysypać kaszę i lekko docisnąć ją dłonią. Nadmiar

kaszy, która nie przyklei się do kartki, należy usunąć poprzez delikatne potrząsanie kartką (jeśli jest taka potrzeba rodzic pomaga dziecku wykonać powyższe czynności).

Kartkę należy pozostawić do wyschnięcia. A teraz można zabrać dziecko na krótki spacer lub na plac zabaw 😊 po drodze porozmawiać z dzieckiem o jego ulubionej baśni, dlaczego akurat ta podoba mu się najbardziej. Po powrocie do domu rodzic proponuje dziecku wykonanie ilustracji do baśni, która mu się najbardziej podoba. Dziecko maluje farbami po kartce pokrytej kaszą manną.

Na dziś to tyle 😊 mam nadzieję, że każde dziecko aktywnie uczestniczyło w zajęciach

PRACA INDYWIDUALNA DLA 5-LATKÓW (materiały w kopercie)

1. Karta pracy str. 3

Obejrzy obrazki. Opowiedz baśń.

W każdym polu skreśl tyle elementów, aby zostało ich siedem.

2. Odkrywanie litery C, c w formie zabawy.

Ozdób pięknie literę C. Pokoloruj obrazki. W podanych wyrazach zamaluj czerwoną kredką głoskę c.

Przygotowała Natalia Bożek